NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok VIII. Kraków, czwartek 23 kwietnia 1925 Nr. 91

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 270. — Konto czekowe P. K. O. w Warszawie Nr. 141.123
w Krakowie 40…
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać adresat do Administracyi.
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcya nie zwraca. Za anonsaty Redakcya nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Numeru 15 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. Zł. 3·40, kwrt. Zł. 10·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincyi: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·60, „ „ 21·60
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·10, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·15, nadesłane Zł. 0·40, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 0·75, gratulacyjne Zł. 8·—, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej.

Ameryka a Europa.

Kraków, 22 kwietnia

(le) Z chłodnem zainteresowaniem spokojnego obserwatora przygląda się Ameryka rozwojowi spraw w Europie, zwłaszcza ostatnim wypadkom we Francyi i Niemczech, których przebieg, wywrze niewątpliwie wielki wpływ na stanowisko Stanów Zjednoczonych wobec Europy. —

Po upadku Wilsona i dojściu do władzy partyi republikańskiej, Ameryka wycofała się zupełnie z czynnego udziału w sprawach polityki europejskiej i zajęła stanowisko widza, stanowisko, którego, poza nielicznymi drobniejszymi wypadkami nie opuszcza, pomimo zachęcających zaproszeń i błagalnych niekiedy próśb zniszczonych i zubożałych krajów Europy. —

Amerykanie są narodem trzeźwym i nie lubią mieszania sentymentu do businessu. Dlatego też pomimo nawoływań Europy i wypominania im niespłaconego obowiązku wdzięczności wobec kontynentu macierzystego, który ich ojczyznę odkrył, dał im najtęższych ludzi, dopomógł do rozwinięcia tak wspaniałego i potężnego dziś przemysłu — Amerykanie nie porzucają zajętego stanowiska milczącego obserwatora, wyczekującego zupełnego uspokojenia się Europy.

Amerykańska opinia publiczna nie jest jednak jednolitą w zapatrywaniach, czy udział Ameryki w sprawach europejskich jest już obecnie pożądany.

Pewne sfery, zwłaszcza bankierskie, pozostające w żywym kontakcie z wielkimi bankami angielskimi, francuskimi czy holenderskimi — są za zbliżeniem się Ameryki do Europy i za ulokowaniem w państwach europejskich nadwyżki pieniędzy amerykańskich, których w kraju nie podobna z odpowiednim zyskiem zużytkować.

Prądy te, dość jeszcze słabe, zwalczane są przez wielki przemysł, który twierdzi, że dalszy eksport kapitału do Europy musi przynieść szkodę przemysłowi amerykańskiemu. Europa bowiem, przed wojną wierzycielka Ameryki i posiadająca z tego tytułu poważne ilości papierów, przemieniła się po wojnie w dłużniczkę Ameryki, której winna jest około 20 miliardów dolarów. — Same odsetki tego olbrzymiego długu wynoszą około miliarda dolarów rocznie. — Tak wielkiej sumy nie będzie mogła Europa zapłacić gotówką, rozumując przemysł Stanów Zjednoczonych, lecz tylko towarami, co ujemnie odbije się na produkcyi amerykańskiej.

Rząd Stanów Zjednoczonych, od czasu zwycięstwa wyborczego stronnictwa republikańskiego, popierał stanowisko przemysłowców, podobnie, jak i cała prawie prasa, karmiąca publiczność senzacyjnemi wiadomościami o anarchii politycznej i gospodarczej Europy i zniechęcająca ją do lokaty swych oszczędności w papierach europejskich. Pomimo to jednak, postępujące uspokojenie się Europy, konsolidacya poszczególnych państw poczęła powoli oddziaływać na opinię amerykańską w sensie bardziej czynnego zajęcia się sprawami Europy, czego przykładem jest chociażby pokrycie niemieckiej pożyczki Davesa w ciągu dwadzieścia po jej ogłoszeniu. (Polską pożyczkę objął syndykat bankowy a subskrypcya publiczna nie pokryła jej w całości).

Tymczasem wypadki, które ostatnio zaszły w Europie a zwłaszcza we Francyi i Niemczech odbiły się bardzo niekorzystnem echem w Ameryce i w konsekwencyi osłabią budzącą się ledwo myśl kooperacyi ekonomicznej z państwami europejskiemi.

We Francyi przesilenie skarbowe, datujące się od czasu rządu Poincarego, a które doprowadziło do niezgodnych z rzeczywistością wykazów bilansowych Banku Francuskiego podważało zaufanie nawet przychylnych współpracy z Europą sfer bankowych Stanów Zjednoczonych.

W Niemczech kandydatura Hindenburga, będąca prowokacyą wszystkich pacyfistycznych elementów świata podniecająca hasła rewanżu musiała również fatalnie wpłynąć na opinię amerykańską. Sama proklamacya wyborcza kandydata na prezydenta Republiki, w której ani wzmianki, ani słowa o republice niema, jest dowodem, że sfery wysuwające Hindenburga nie pogodziły się z nowym porządkiem rzeczy i nie myślą go uszanować. Jeżeli do tego dodamy podniesioną przez Niemcy sprawę rewizyi granic wschodnich, których jedynym dotychczas efektem są świeże zbrojenia zagrożonych państw, oraz z niezwykłą siłą napięcia występujące spory narodowościowe i eksterminacyjną politykę różnych większości, dążących per fas et ne fas do zgnębienia swych mniejszości narodowych — z wielką oczywiście dla odrodzenia gospodarczego a nawet pokoju krzywdą — to obraz jaki Europa daje, pomijając już zanarchizowaną bolszewizmem Rosyę i podminowane Bałkany, jest zaiste niewesoły.

Nic dziwnego, że w Ameryce głosy propagujące pozostawienie Europy własnemu losowi zyskują znowu na sile, że tendencye kooperacyi Unii z Europą zostają podcięte a nieufność do wszystkiego, co europejskie spotęgowana.

Tak więc Europa, zniszczona wojną, osłabiona „pokojem", potrzebująca do swej odbudowy, do swego dźwignięcia się pomocy Ameryki i dopływu jej kapitałów, sama pomoc tą odtrąca.

Drugi dzień pobytu ministra Benesza w Warszawie

Przyjęcia na cześć min. Benesza. — Praca nad ostateczną redakcyą traktatu handlowego. — Dziś nastąpi uroczyste podpisanie układu.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 4. (Sin) W drugim dniu pobytu min. Benesza w Warszawie odbyła się konferencya ministra Skrzyńskiego z gościem. O godzinie 1 popołudniu odbyło się u prezydenta Rzeczypospolitej śniadanie, w którem wzięli udział minister Benesz, min. Skrzyński i inni dygnitarze.

Przez cały dzień odbywały się prace nad uzgodnieniem spornych jeszcze kwestyi, które mają być załatwione dziś. Podpisanie traktatu handlowego, układu arbitrażowego i likwidacyjnego w sprawie sporów granicznych nastąpi pewnie jutro na specyalnie uroczystem posiedzeniu.

Po południu konferował minister Benesz z profesorem Kutrzebą i p. Hobzdą.

Wieczorem odbył się obiad wydany przez premiera Grabskiego na cześć gościa, poczem w salach Prezydyum Rady ministrów odbył się raut.

Pierwsze posiedzenie Sejmu po feryach wielkanocnych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 4. (Sin.) Jutro odbędzie się pierwsze po feryach wielkanocnych posiedzenie sejmu. Na porządku dziennym jutrzejszego posiedzenia znajduje się sprawa uchwalenia preliminarza budżetowego na miesiąc maj, poczem dyskusya nad budżetem na rok 1925. — Możliwe, że w dyskusyi będzie przemawiał premier Grabski.

Minister Benesz przyjmie jutro sprawozdawców parlamentarnych i udzieli im wyjaśnień w sprawie polityki czeskiej.

Opłata za paszporty zostanie znowu podwyższona.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21. 4 Sin. W związku ze sprawą dalszego podwyższenia opłat za paszporty dowiaduje się ze strony półurzędowej, że Dyrekcya Banku Polskiego zażądała, kiedy się pojawił projekt podwyżki cen paszportów, ażeby opłata wynosiła 1.000 złotych, jednakowoż przeważyła opinia, ażeby sprawę liberalniej załatwić i opłaty podwyższyć „tylko" do 250 zł. a dalsze podniesienie opłaty uzależni stanu bilansu handlowego za ostatnie miesiące

Dotychczas zatem sprawa nie została przesądzona. Na porządku dziennym najbliższego posiedzenia Rady ministrów kwestya podwyższenia opłat paszportowych nie znajduje się. Gdy jednak na podstawie bilansu handlowego okaże się tego potrzeba, opłata za paszporty zostanie podniesiona.

W związku z wyjazdami zagranicę Dyrekcya Banku Polskiego nie wydaje więcej pozwoleń na wywóz pieniędzy zagranicę ponad ustaloną normę.

Deklaracya nowego rządu francuskiego

Program rządu Painlevego. — Bezpieczeństwo Francyi i sanacya finansów. — Zapowiedź obciążenia podatkowego. — Przedstawicielstwo przy Watykanie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 21 4. (D) Z Paryża donoszą: Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu wygłosił prezydent ministrów Painleve ekspose, w którem oświadczył co następuje:

Rząd obecny zdaje sobie sprawę z tego, że najważniejszemi zagadnieniami, jakie ma do rozwiązania, są sprawa zabezpieczenia bezpieczeństwa Francyi i sanacya finansów francuskich.

Bezpieczeństwo Francyi będzie zabezpieczone, jeśli spełnione zostaną trzy najważniejsze punkty protokołu genewskiego: 1) gwarancya, 2) sąd rozjemczy, 3) ogólne rozbrojenie. Francya trwa przy postanowieniach protokołu genewskiego.

Sanacya finansów jest sprawą trudną i ściśle związaną z szeregiem innych spraw, np. uregulowaniem długów wojennych, o załatwienie czego rząd czyni starania. Dążeniem rządu będzie zachowanie równowagi budżetu, co musi pociągnąć za sobą ograniczenie wydatków i oszczędności.

System podatkowy zostanie ulepszony. Rząd w najbliższym czasie odwoła się do patryotyzmu ludności, która ponieść będzie musiała ciężkie ofiary na rzecz skarbu.

Odnośnie do spraw wyznaniowych rząd zapewniając każdemu swobodę wyznania wprowadzi na terenie całego państwa ustawodawstwo świeckie. W Watykanie mianuje rząd pełnomocnika z obszernemi pełnomocnictwami. Ustawodawstwo unifikacyjne dla Alzacyi i Lotaryngii, jak również socyalne reformy w całem państwie zostaną przeprowadzone. Rząd będzie ratyfikował konwencyę waszyngtońską o 8 godzinnem dniu pracy.

Kończąc swe ekspoze zapewnił Painleve izbę, że rząd dołoży wszelkich starań, aby podołać swemu zadaniu i zapewnić państwu spokój i bezpieczeństwo.

W dyskusyi po oświadczeniu Painlevego zabrał głos Cachi n(komunista) ostro występując przeciw rządowi. Przemawiali następnie Bertrand i Talsigien z bloku narodowego.

Prawica przeciw Caillaux

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń. 21 4 (D) Z Paryża donoszą: Delegacya bloku narodowego udała się dziś do prezydenta Republiki protestując, że ministrem finansów został mianowany Caillaux, zasądzony przez sąd za zdradę kraju.

Zlikwidowanie incydentu na wydziale prawa w Sorbonie

Paryż, 21. 4 PAT. Chwilowo zawieszony w czynnościach dziekan wydziału prawnego Sorbony Barteleny, z dniem jutrzejszym obejmuje z powrotem stanowisko dziekana wydziału.

Aresztowanie głównych sprawców zamachu w Sofii

Wiedeń, 21. 4 PAT. Neue Fr. Presse donosi z Sofii: W pokoju ordynacyjnym, w którym policya zaskoczyła sprawców zamachu na katedrę, aresztowano także pewnego Rosyanina nieznanego nazwiska. Zakrystyan katedry zeznał, że Minkow prosił, aby mu pozwolił umieścić na dachu aparat fotograficzny którym chciał fotografować pogrzeb gen Georgewa. Minkow zapłacił mu za to 2.000 lewów. Wspólnikiem Minkowa był kapitan Krotnow, który dostarczył materyału wybuchowego, żonę Krotnowa znaleziono umierającą od rany postrzałowej. Przed śmiercią zeznała ona, że Krotnow zastrzelił ją z obawy aby go nie zdradziła, podała ona cały plan i przygotowanie do zamachu. Temu zawdzięczać należy wykrycie sprawców. Król miał być obecny na nabożeństwie za generała Georgewa. Uniknął on tylko dzięki przypadkowi niebezpieczeństwa, gdyż służba spóźniła przygotowania do wyjazdu na nabożeństwo wobec czego król odwołał przybycie na nabożeństwo. Dochodzenia policyjne potwierdzają, że międzynarodówka moskiewska brała udział w przygotowaniach do zamachu. Koło wsi Bojna pod Sofią znaleziono zastrzelonych młodego człowieka i jego narzeczoną. Przypuszczają, że zastrzelili ich komuniści z obawy przed zdradzeniem ich.

Sofia, 21. 4 PAT. Bułg. Ag. Tel. donosi: Jak wynika z dalszego przebiegu śledztwa, już w miesiącu marcu br. byli oficerowie Jankow i Minkow kilkakrotnie odwiedzili katedrę ze szczegółową dokładnością badając budowę sklepień. Maszyna piekielna umieszczona została u podstawy środkowej kopuły o godz. 7·30 rano. Pozatem zaś w wieln innych miejscach katedry umieszczone były pakiety z materyałami wybuchowemi. W niedalekiej odległości od katedry oczekiwał samochód, który miał odwieść sprawcę zamachu po zapaleniu lontu, oraz zakrystyana w kierunku północnym do granicy, skąd miała mu być ułatwiona ucieczka. Plan ucieczki został udaremniony dzięki szybkim zarządzeniom uniemożliwiającym opuszczenie miasta już w pierwszych godzinach po zamachu. Rewolucyoniści jak się zdaje, liczyli jeszcze na to, że po objęciu przez nich władzy w kraju, nastąpi niechybne wkroczenie do Bułgaryi wojsk jugosłowiańskich, a czego konsekwencyą będzie ogólny zamęt na Bałkanach.

Aresztowanie studentów bułgarskich w Berlinie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Berlin, 21. 4. (D.) Tutejsza policya dokonała rewizyi w Charlottenburgu w lokalu związków studentów bułgarskich, studyujących w Berlinie. Ponieważ rewizya dała pozytywny wynik, stwierdzający, że studenci wmieszani byli w zamach w Sofii, ploicya aresztowała 38 członków związku.

Walki między studentami bułgarskimi w Pradze

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 21. 4 (D.) Z Pragi donoszą: Dziś doszło do starć i walki między studentami bułgarskimi słuchaczami akademii rolniczej i innych wydziałów. Szereg osób zostało ranionych. Powodem starć były różnice w zapatrywaniu na stosunki z Bułgaryą.

Olbrzymi proces w Grodnie przeciw 72 Białorusinom

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 21 4. (Sin) W Grodnie rozpoczął się olbrzymi proces przeciwko 72 Białorusinom oskarżonym o zdradę stanu z powodu usiłowań zmierzających do oderwania od Polski Białorusi i utworzenia z niej odrębnej republiki.

Oskarżonych broni 13 adwokatów z Grodna, adw. Stefan Mickiewicz z Wilna, i adw. Tadeusz Wróblewski, znany z obrony kap. Schmidta w procesie ks. Potiomkina.

W pierwszym dniu rozprawy przesłuchiwano oskarżonych. Wszyscy zaprzeczają, jakoby byli winni, a zeznania złożone w śledztwie cofają, podając, że byli do nich zmuszani za pomocą bicia i gróźb.

Proces potrwa dłuższy czas.

Skończyć z tem powojennem więzieniem

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 21 4. (Sin) Dzisiejsza „Rzeczpospolita" zamieszcza ostry artykuł w sprawie opłat paszportowych, zatytułowany: „Skończyć z tem powojennem więzieniem!" w którym krytykując motywy podwyższenia opłat za paszporty, podnosi, że doświadczenia minionych 7 lat dostatecznie wykazują, że agitatorzy bolszewiccy, przemytnicy złota i walut zdołają przekraczać granicę bez paszportów, ile razy tylko zechcą.

Rząd odmówił propozycyi St. Zjed. zniesienia opłat za wizy

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21. 4 Sin. Na skutek doniesienia pism zagranicznych, że rząd St. Zjednoczonych Ameryki północnej zwrócił się do wszystkich państw z propozycyą zniesienia opłat za wizy, podaje MSZ. do wiadomości, że dn. 7 bm. poseł amerykański w Warszawie zwrócił się z tą propozycyą rządu St. Zj. do MSZ. Propozycya ta dotyczy osób, które wyjeżdżają do St. Zj. nie w charakterze emigrantów. Ponieważ tego rodzaju osób jest w Polsce stosunkowo niewiele, a w każdym razie dużo więcej osób przyjeżdża do Polski ze St. Zj., przeto zniesienie opłat za wizy naraziłoby skarb państwa na straty. Dlatego rząd odpowiedział **odmownie** na propozycę St. Zjedn.

Taryfa kolejowa będzie podwyższona od 1 maja

Warszawa, 21. 4 PAT. Kurjer Poranny informuje, że z dniem 1 maja podwyższone będą o 25% taryfy pasażerskie dla pociągów dalekobieżnych. Dla pociągów podmiejskich ma być utrzymana dotychczasowa taryfa.

Nowa rozprawa przeciw wspólnikowi Harmanna

Berlin, 21. 4 PAT. Wyrok śmierci, wydany na wspólnika Harmanna Gransa, został zniesiony i zarządzona ponowna rozprawa przed sądem przysięgłych.

Walki uliczne w Lizbonie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń. 21 4. (D) Z Lizbony donoszą: Na ulicach miasta toczą się wciąż walki wojsk rządowych z powstańcami. Sytuacya dalej nie wyjaśniona.

Angielska para królewska w Genui

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 21 4. (D) Z Rzymu donoszą: Do Genui przybyła angielska para królewska na krótka pobyt.

Podwyższenie opłat za jugosłowiańską wizę przejazdową

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń 21 4. (D) Z Zagrzebia donoszą: Rząd jugosłowiański podwyższył opłatę za wizę przejazdową przez Jugosławię z 10 dynarów na 150 dynarów.

KUPON Nr. 21

dla konkursu „Łamigłówki" Nowego Dziennika

Rozprawa przeciw oficerom oskarżonym w związku z rozruchami listopadowemi

Dalsze tłumaczenie się generała Czikela, oraz zeznania współoskarżonych. — Rozprawa trwa do nocy. — Rozpoczęcie postępowania dowodowego.

Kraków, 22 kwietnia.

(M) W dalszym ciągu 1-ego dnia rozprawy, która przeciągnęła się do nocy, członkowie trybunału, oskarżyciel i obrońcy zadawali gen. Czikelowi cały szereg pytań w sprawie jego tłumaczenia się.

O TAJNY RAPORT B. WOJEWODY GAŁECKIEGO.

Prokurator zapytuje gen. Czikela, czy pismo wojewody Gałeckiego o przygotowywanym zamachu stanu nie opierało się na niepewnych pogłoskach i czy z tego powodu zasługiwało na poważne traktowanie.

Osk. gen. Czikel: Pismo to było urzędowe i opierało się na pewnych źródłach.

Prokurator: Mam to pismo przed sobą. Jest ono ogólnikowe i nie oparte na poważnych źródłach.

Osk. gen. Czikel: Jeżeli pan to pismo ma przed sobą, a ja go nie mam, to proszę mnie nie egzaminować i łapać na słówka, bo nie jestem studentem.

Prokurator: Konstatuję więc, że pismo to nie było oparte na pewnych źródłach.

Obr. dr. Heski: Czy panu generałowi wiadomo, że na podstawie niepewnego pisma które pan prokurator dziś tak lekceważąco traktuje, aresztowano szereg oficerów legionowych pod zarzutem zdrady stanu i wypytywano ich, kiedy ostatni raz widzieli się z marsz. Piłsudskim?

Osk. gen. Czikel: Wiem o tem i dlatego dziwię się, że pismo wojewody Gałeckiego, którem zajmowały się ministerstwa i sądy, stało się nagle niepoważnem.

SPRAWA ZMIANY DOWÓDCY BAONU ASYSTENCYJNEGO.

Przewodniczący zapytuje o szczegóły w sprawie przyczyn usunięcia kap. Jędrychowskiego.

Osk. gen. Czikel: Kap. Jędrychowskiego usunąłem od asystencyi nie dlatego, że był legionistą, lecz dlatego, że otrzymałem relacyę od szefa II oddziału sztabu, iż kap. Jędrychowski miałby skrupuły przy użyciu broni, bo pochodzi z rodziny robotniczej i jest politycznie podejrzany.

Obr. dr Klimecki: Czy kap. Jędrychowski uchodził za lewicowca?

Osk. gen. Czikel: Tak jest. Kap. Obidziński, który objął dowództwo po kap. Jędrychowskim miał według moich wiadomości opinię oficera energicznego który umie sobie wyrobić posłuch u żołnierzy. Sądzę, że taksamo, jak kap. Obidziński nie spełnił zadania, taksamo nie spełniłby zadania kap. Jędrychowski, gdyż bezprawnie przydzielono asystencyę do służby przy kordonach policyjnych, a policya za przepustkami przepuszczała robotników do miejsca zamkniętego, co odbierało wojsku możność samodzielnej akcyi. Zawinił to gen. Becker, który w czasie narad z policyą zgodził się na te zarządzenia.

Prokurator: Pan generał polemizuje z nieżyjącym gen. Beckerem, który w zeznaniach swych oświadczył, że nie chciał usłuchać rozkazu ministra Kiernika, ale gen. Czikel jako jego przełożony na nieusłuchanie rozkazu min. Kiernika się nie zgodził.

UŻYCIE 8 PUŁKU UŁANÓW.

Osk. gen. Czikel: Komenda w Krakowie należała nie do mnie, lecz do komendanta O. W. Beckera który miał prawo dysponować, 4-ma batalionami piechoty. Ja miałem do dyspozycyi tylko batalion 20 p. p., krakowskich dzieci, którego nie mogłem użyć w Krakowie. Pozatem miałem do dyspozycyi tylko 8 pułk ułanów na Wawelu, który poprzednio był skutecznie użyty przy asystencyi na Górnym Śląsku.

Asesor gen. Berbecki: Czy pan generał wie, że piechoty używa się do rozpraszania tłumów, a kawaleryi do usuwania już rozproszonych przez piechotę tłumów, gdzie nie grozi rozlew krwi.

Osk. gen. Czikel: Ja uważam wyrażenia „usuwnć" i „rozpraszać" za identyczne, a pozatem według instrukcyi należy w poważniejszych wypadkach używać kawaleryi nawet asystencyi artyleryi, a tego przecież nie można nazywać akcyą małego znaczenia wykluczającą rozlew krwi. Polemizując w dalszym ciągu z zeznaniami gen. Beckera, wyraża się oskarżony, że gen. Becker do końca życia nie nauczył się mówić po polsku.

Przewodniczący przerywa i wzywa oskarżonego by nie odbiegał od przedmiotu rozprawy.

Osk. gen. Czikel: Od gen. Beckera wyszedł zarzut, że niewłaściwie użyłem kawaleryi, a tymczasem właśnie gen. Becker dał na Rynku polecenie por. Ziemięckiemu, by w konnym szyku zaatakował tłumy na chodniku, którego-to rozkazu por. Ziemięcki zupełnie słusznie nie posłuchał.

JESZCZE SPRAWA ROZEJMU

Przewodniczący: Czy panu generałowi wiadomo, że zadanie wojskowe musi być spełnione bez oglądania się na ministra spraw wewn.?

Osk. gen. Czikel: Gdy przyszedł rozkaz ministra, nie było już na miejscu ani policyi ani baonu asystencyjnego, a oddział kpt. Obidzińskiego nie miał żadnego zadania. Ja musiałem usłuchać ministra, bo rząd który zażądał asystencyi wojska, może każdej chwili polecić cofnięcie asystencyi. Gdybym rządu nie usłuchał, byłbym dyktatorem wojskowym, naruszyłbym konstytucyę i odpowiadałbym za nadużycie władzy, gdyż przez dalszą akcyę nasyciłbym zemstę kosztem niewinnych ludzi i postawiłbym się ponad rząd. Oskarżony przedkłada w tej sprawie opinię profesorów uniwersytetu dra Jaworskiego i dra Kumanieckiego, którą przewodniczący dołącza do aktów.

Obrona kap. Obidzińskiego

O godz. 10-ej wieczór rozpoczyna się przesłuchanie oskarżonego **kpt. Mieczysława Obidzińskiego**, który nie poczuwa się do winy i broni się jak w śledztwie, a mianowicie, że z powodu zmieszania policyi z tłumem nie mógł użyć broni i zapobiedz rozbrojeniu swego baonu. Zaprzecza przytem zeznaniom swym, złożonym w czasie dochodzeń, jakoby rozmowa z majorem Biernackim skłoniła go do cofnięcia się.

Prokurator: W śledztwie pan zeznał że byłby pan strzelał, gdyby nie major Biernacki, który odradzał panu agresywnego wystąpienia wobec tłumu.

Osk. kpt. Obidziński: Przesłuchiwało mnie dwóch prokuratorów i obaj zadawali mi pytania przeciw majorowi Biernackiemu, na które najpierw nie odpowiadałem z powodu zdenerwowania. Za trzecim razem odpowiedziałem na pytanie obejmujące już odpowiedź i wówczas major Biernacki został natychmiast aresztowany. Byłem wtedy zdenerwowany i nie rozumiałem celu, ani znaczenia tego przesłuchania, jednak dziś z całą stanowczością stwierdzam, że rozmowa z majorem Biernackim nie wpłynęła na moją decyzyę co do nieużycia broni.

Zeznania por. Skarskiego

Następny oskarżony **por. Tadeusz Skarski** również nie poczuwa się do winy i tłumaczy się jak kpt. Obidziński, odwołując także zeznania złożone w śledztwie, a obciążające majora Biernackiego. Co do szczegółów tych zeznań podaje por. Skarski, że wezwany był do śledztwa jako świadek a przy wejściu do sędziego śledczego został aresztowany, wskutek czego był silnie zdenerwowany i nie może odpowiadać za swe ówczesne zeznania.

Obr. dr Woźniakowski zadaje oskarżonemu szereg pytań w sprawie jego ówczesnego zdenerwowania, które przewodniczący uchyla. Obrońca żąda w sprawie pytań tych uchwały trybunału, który podziela stanowisko przewodniczącego.

Jak broni się major Biernacki

Oskarżony major **Wacław Biernacki** wypiera się jakiejkolwiek winy twierdząc, że w krytycznym czasie prowadził koleżeńską rozmowę ze znajomym swym por. Skarskim, który przedstawił mu kpt. Obidzińskiego. Słów zarzuconych mu przez akt oskarżenia wogóle nie użył i zupełnie nie miał zamiaru wpływać na postanowienia dowódców oddziałów asystencyjnych. Pierwotne obciążające go zeznania kpt. Obidzińskiego i por. Skarskiego nie mają żadnej wartości, bo za zeznania złożone w areszcie nikt nie może odpowiadać. Oskarżony stwierdza również, że prokurator trzechkrotnie zapytywał kpt. Obidzińskiego co do jego rozmowy z majorem Biernackim, a otrzymawszy za trzecim razem odpowiedź która go zadowoliła, natychmiast zarządził aresztowanie majora Biernackiego.

Przewodniczący chce rozpocząć przesłuchanie ostatniego oskarżonego por. Nowakowskiego.

Obr. dr Kwieciński domaga się wobec spóźnionej pory (godz. 10'45) przerwania rozprawy.

Osk. por. Nowakowski oświadcza, że jest zmęczony, wobec czego przewodniczący odracza rozprawę do wtorku.

Tłumaczenie się por. Nowakowskiego

Oskarżony **por. Wacław Nowakowski** zeznaje zgodnie z kpt. Obidzińskim i por. Skarskim, że żołnierze 16 pp. znienacka zaskoczeni ulegli rozbrojeniu. — O przepisach asystencyjnych nikt ich nie pouczał a odnośnych książeczek oficerowie nigdy w ręku nie mieli.

Na tem ukończono przesłuchanie obwinionych.

Osk. gen. Czikel na dodatkowe pytanie asesora gen. Thulliego, dlaczego nie usunął gen. Beckera, skoro nie był zadowolony z działalności jego podobnie jak usunął kapitana Jędrychowskiego, oświadcza, że na to pytanie dać odpowiedzi nie może.

ZAOSTRZENIE TAJNOŚCI ROZPRAWY

Przewodniczący zapowiada, że dalsza rozprawa

Przebieg drugiego dnia rozprawy.

Obostrzenie tajności. — Mężowie zaufania. — Pierwsi świadkowie.

Wczoraj tj. w drugim dniu rozprawy prokurator oświadczył na wstępie, że depesza obrońców do ministra wojny w sprawie tajności rozprawy wychodził z mylnego założenia, iż prokurator stawiając wniosek na tajność występował z incyatywy lub na podstawie wskazówek ministra. Prokurator zaznacza, że występował z własnej inicyatywy jako strona procesowa, kierowany rzeczowymi pobudkami.

WNIOSEK O PRZYWRÓCENIE JAWNOŚCI PROCESU

Obr. dr Klimecki zaznacza, że naruszenie jawności stanowi nieważność całego postępowania. Aby tej nieważności zapobiedz, wnosi na reasumpcyę uchwały i żąda dopuszczenia jawności.

Obr. dr Woźniakowski wnosi, aby trybunał przed przesłuchaniem świadków zarządził wizyę lokalną ulicy Dunajewskiego i terenu walk.

Prokurator sprzeciwia się obu wnioskom.

Trybunał po naradzie odrzuca wniosek o reasumpcyę zapadłej uchwały w sprawie tajności rozprawy. Również odrzuca trybunał wniosek na wizyę lokalną, gdyż członkowie trybunału mają do dyspozycyi dokładne plany, a pozatem znają Kraków.

aż do końca, tj. całe postępowanie dowodowe i wywody prokuratora oraz obrońców będą tajne. Wyrok będzie jawnie ogłoszony. Zarazem trybunał uchwalił w myśl par. 263 zaostrzyć tajność przez wydanie decyzyi, iż zobowiązuje się wszystkie osoby, biorące udział w rozprawie lub obecne przy rozprawie, do utrzymania w tajemnicy faktów, które w toku rozprawy do ich wiadomości dojdą. Naruszenie tego zobowiązania stanowi przekroczenie, karane aresztem od tygodnia do 3 miesięcy. Za przekroczenie to osoby cywilne odpowiadają przed sądem powiatowym karnym, a nadto, o ile ogłoszenie przebiegu rozprawy nastąpi w prasie, może także nastąpić przez prokuraturę państwa konfiskata, której zatwierdzenie należy do sądu powiatowego karnego.

MĘŻOWIE ZAUFANIA

Zarazem trybunał z grona osób proponowanych przez obronę, wybrał jako mężów zaufania, mających prawo obecności przy rozprawie redaktorów W. Korolewicza (Naprzód), Z. Mosesa (Nowy Dziennik), dra W. Sperbera (Nowa Reforma i Il. Kuryer Codz.), J. Hamerlaka (Goniec), R. Dąbrowskiego (Robotnik) i K. Hrabyka (Warszawianka).

Na tajnej rozprawie przesłuchano świadków: b. ministra dra Kiernika b. wojewodę Gałeckiego i szefa sztabu przy OK. pułk. Przedżymierskiego.

Popołudniu przesłuchał trybunał w dalszym ciągu świadków: gen. Tinza, ppułk. Bigo, gen. Góreckiego, gen. Stillera, gen. Kosteckiego, gen. Ledóchowskiego, gen. Dziewanowskiego i in. Rozprawa trwała znowu do późnego wieczora.

Treści zeznań świadków nie możemy podać ze względu na zarządzoną ścisłą tajność rozprawy.

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pism prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na miesiąc maj załączonym do dzisiejszego numeru czekiem P. K. O.

Senzacya w polskim świecie teatralnym

„Dybuk" na polskiej scenie teatru miejskiego w Łodzi.

Po raz pierwszy wystawiono „Dybuka" w polskim języku.

Premiery oczekiwano z wielkiem naprężeniem.

Teatr łódzki nie pamięta takiego natłoku, jaki miał miejsce przy kasie biletowej. Policya musiała kilkaset ludzi rozpędzić, bo widownia była wysprzedana, a publiczność domagała się przy kasie biletów.

Dziwne podniecenie panowało także na sali. Po każdym akcie reagowano bardzo gorąco. Oklaskiwano burzliwie reżysera i artystów. Grano w przekładzie i reżyseryi p. Andrzeja Marka.

Byłem na szeregu prób świadkiem niezmiernie inteligentnej i intensywnej pracy reżyserskiej p. Marka, który miał do pokonania nietylko liczne trudności reżyserskie i inscenizacyjne, nastręczające się przy samej sztuce, ale trudności te spotęgowały się, bo musiał zespół artystyczny wprowadzić w środowisko żydowskie chasydzkie.

Chodziło w pierwszym rzędzie oto, by gra wyrażała szczerość, bezpośredniość przeżyć i odczucie atmosfery legendy. I przyznać trzeba, że p. Marek poparkowany dobremi chęciami artystów, zdołał, mimo stosunkowo nielicznych prób osiągnąć poważne rezultaty.

Na scenie drgało życie; świadomy celu reżyser uderzył w odpowiednią strunę i wydobył prawdziwie artystyczne tony.

Sceny zbiorowe, ten kamień probierczy zdolności reżyserskich odznaczały się dużą plastyką, spotęgowaną przez dobre operowanie światłami, które na premierze zawiodły nieco w drugim akcie, podczas tańca szkieletów (jedynej zresztą scenki grupowej która nie dorównywała innym).

Popisem, w całem tego słowa znaczeniu, było zakończenie pierwszego aktu i sam akt wesela w II. akcie z niezwykle ruchliwym tłumem żebraków, a potem gości weselnych. Słabiej reżysersko wypadł trzeci akt.

Sytuacye sceniczne zręcznie i energicznie opanował p. Marek we wszystkich aktach.

P. Marek zwrócił wybitną uwagę na nastrojowość, kolorystykę, mniej na okultyzm i mistycyzm.

Sprowadził Meszulacha ze stref nadzmysłowych na ziemię. To jest u p. Marka człowiek między ludźmi.

Może być, że reżyser musiał dostosować się trochę do artysty (p. Wybrańskiego), który nie nadaje się na Meszulacha, wymagającego zupełnie innych warunków głosowych, niesamowitej tajemniczości, zaświatowej wizyjności.

W kreacyi p. Wybrańskiego nie widzieliśmy posłańca bożego, jednej z głównych osi legendy ale raczej osobę z realistycznego dramatu.

O trafnych pomysłach p. Marka trzebaby zbyt wiele pisać, wolę tedy parę słów powiedzieć o skazach. Wydaje mi się tedy prolog zbędnym, lepiej by było wprost śpiewem mistycznym rozpocząć i zakończyć legendę; należało piękny dyalog między Chonenem a Henochem dać bez skrótów w miejsce wyrażeń hebrajskich dać polskie, zrozumiałe dla polskiej publiczności.

Nie wspominam o specyalnych niedociągnięciach premiery, bo na następnych przedstawieniach zniknęły.

Wspaniale postawił p. Marek rolę p. Jarkowskiej (kobiecie należy się pierwszeństwo) i p. Białoszczyńskiego.

P. Jarkowska święciła tryumf za mistrzowską grę w obu ostatnich aktach. W pierwszych scenach I. aktu nie uwydatniła wstydliwości z odpowiednią subtelnością. Poza drobnemi uchybieniami postawiła całą rolę jednak na wyżynie najgłębszego artyzmu. Wcieliła się bowiem w odtwarzaną postać i z dużym umiarem artystycznym uzewnętrzniła wewnętrzny rozstrój.

P. Białoszczyński był jednocześnie poszukiwaczem nowych dróg i kochankiem, którego cała dusza, cały świat wypełniała nieziemska miłość. Grał jak w somnambuliźmie i jednocześnie każdy wierzył, że żyje i głęboko cierpi ten młody kabalista.

Niemiłą niespodziankę sprawił zdolny artysta (p. Tatarkiewicz), któremu powierzono potężną sylwetkę Ezriela. Popełnił jeden błąd i to był der Fluch der bösen Tat, bo pociągnął za sobą przykre następstwa. Jedyny z pośród ensemblu pamięciowo nie opanował kreacyi, a to fatalnie zaciążyło na całej roli. Jakże mógł p. Tatarkiewicz czuć swobodę na scenie w sylwetce Ezriela z którego ma bić blask, majestat i jakaś świętość, gdy musiał szukać natchnienia w budce suflerskiej?

P. Marek zwrócił wybitną uwagę na epizodyczne role, które artyści odtwarzali z chwalebną starannością i wewnętrznem przekonaniem.

Wystawa p. Kudewicza miała wysoki poziom artystyczny. Z niepospolitym talentem dostosował do środowiska bóżnicę w I akcie (na podstawie starej bóżnicy tykocińskiej). W starej wilgotnej bóżnicy usymbolizował zamkniętą w ciasnych murach bóżnicy duszę Chonena rwącą się w gwieździste strefy.

I piękna dekoracya II aktu wprowadziła audytoryum w odpowiedni nastrój.

Nie były w tonie dekoracye aktu trzeciego, koloryt zbyt wesoły nie harmonizował z ekstatycznym nastrojem wypędzenia dybuka.

Sztuka zdobyła wielki sukces i zostawiła niezatarte wrażenie.

Na premierze były wybitne osobistości ze świata politycznego z wojewodą Darowskim na czele.

Dr. Wilhelm Fallek.

Powrót posła dra Thona z Palestyny do Polski.

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Jerozolima, 21. 4. W sobotę, dnia 18 bm. podejmował poseł dr Ozyasz Thon obiadem konsula Rzeczypospolitej polskiej dra Ottona Hubickiego. W przyjęciu, wydanem na cześć konsula brali udział przedstawiciele egzekutywy syonistycznej i wybitni goście z Polski przebywający w Palestynie.

Jerozolima. Dnia 19. bm. urządził konsul polski w Jerozolimie dr Otto Hubicki przyjęcie. Na przyjęciu byli obecni członkowie egzekutywy syonistycznej w Palestynie, dyrektor Ż. F. N. M. Usyszkin, poseł dr Thon i wiele wybitnych osobistości. Wśród serdecznego nastroju przeciągnęło się przyjęcie do późnej pory.

Poseł dr Ozyasz Thon opuścił 21 bm. Palestynę i udał w drogę do Krakowa.

—§—

Zyd Akademia Umiejętności

Z Jerozolimy donoszą: W czasie uroczystości z okazyi otwarcia Uniwersytetu hebrajskiego odbyły się narady, mogące mieć wielkie znaczenie dla rozwoju Palestyny jako centrum kulturalnego żydostwa. — 5. Nissan odbyło się zebranie uczonych żydowskich z całego świata przybyłych do Jerozolimy. Po dłuigej dyskusyi uchwalono stworzyć Towarzystwo naukowe na wzór europejskiej Akademii Umiejętności. W skład tego Towarzystwa mają wejść poszczególni uczeni i badacze żydowscy ze wszystkich dziedzin naukowych na całym świecie. Na zebraniu wskazał Dr. Welikowski wydawca pism Uniwersytetu hebrajskiego, że dotąd zobowiązało się 200 uczonych żydowskich współpracować w wydawnictwie książek Uniwersytetu hebrajskiego „Kitwej hauniwersita haiwrit". Mowca przedstawił projekt stworzenia takiego Towarzystwa. Także inni mowcy, jako to Dr prof. Chajes (Wiedeń). Prof. Dr Izrael Löwy (Paryż), prof. Dr. Landa (Göttingen) prof. Dr Fodor (Jerozolima) i inni podkreślali konieczność i znaczenie planowanego Towarzystwa, które wpłynie owocnie na naukową pracę uczonych żydowskich i podniesie autorytet Uniwersytetu hebrajskiego. Do komitetu przygotowawczego nowego Towarzystwa Naukowego weszli profesorzy: Dr Chajes, prof. Löwy, prof. Fodor, Doleszański, Horowitz, Brodecki, dyr. Biblioteki narodowej Dr Hugo Bergmann i in.

Cenny dar na rzecz biblioteki Uniwersytetu Hebrajskiego

Z Jerozolimy donoszą nam: Biblioteka uniwersytecka otrzymała następujący telegram od dra Adolfa Okko, bibliotekarza „Hebrew Union College" w Cincinati. „Proszę donieść przy otwarciu Uniwersytetu Hebrajskiego, że małżeństwo Fechheimer z Cincinati ofiaruje Bibliotece Narodowej w Jerozolimie księgozbiór wartości 20,000 dolarów. Zbiór składa się z przeszło 2000 książek hebrajskich i przeszło 4000 książek o treści judaistycznej. Wśród zbioru znajdują się unikaty z wieku XIV, znaczna ilość rękopisów, odpowiedzi różnych rabinów i wiele seryi czasopism. Osobiście ofiaruję zbiór biblioteki o Spinozie liczący ponad 400 tomów. Serdeczne życzenia: dr Adolf Okko.

J. MESTEL.

Wspomnienia żydowskiego oficera.

Ciąg dalszy

Pisze ukraiński wójt do swego krewnego na pozycyi:

„Posyłam ci świadectwo zaopatrzone w urzędową pieczątkę, że Twój ojciec jest umierający i że powinno się ciebie odesłać do domu. Niech cię to jednak nie przestraszy: Twój ojciec jest zdrów jak rydz, tylko inaczej nie puszczą Cię do domu na parę dni a koniecznie Ciebie do pracy potrzebujemy.."

A porucznik z włoskiego frontu:

„Czy wiesz, w jaki sposób się wiesza Włochów? Piszę kartkę do komendy: „dzisiaj powiesiłem jednego lat 30 liczącego i basta..."

Posyłają niemieccy żołnierze do swych przyjaciół fotografie nagich kobiet:

„Bardzo dobre kobiece mięso i tanie: trzy kobiety na jedną puszkę mięsnych konserw..."

I dalej:

„Czy wiecie, że Austryacy i Węgrzy walczą razem z nami? Gdy razem z nimi idziemy do szturmu, wołają z prawdziwie wiedeńską grzecznością: Idźcie precz, zróbcie miejsce! Towarzysze niemieccy chcą zrobić atak.."

Jak dziwnie, jak dziwnie — niezrozumiałe są nieraz listy...

Na — podaje mi polski list porucznik T. lwowski nauczyciel gimnazyalny, który urzęduje ze mną przy jednym stole — zainteresuje cię, a można wierzyć, wszak list ten napisał dyrektor gimnazyum.

Czytam:

„Cóż mogę Ci napisać o okupacyi rosyjskiej? Plagi egipskie są niczem w porównaniu z tem cośmy przeżyli. Ale najwięcej ucierpieli Żydzi. Wiesz przecież, że nie jestem zbyt wielkim przyjacielem Żydów, ale spokojnie przypatrywać się nie mogłem tej zaciekłości i złości stosowanej ciągle wobec nich. Znasz przecież starego Moszka? Oto zadenuncyowali go, że ma pieniądze. No, zaaresztowali najpierw całą rodzinę, zezwalając chłopom zrabować cały jego dobytek, wszystkie meble i pierzyny. Moszka rewidują i znajdują w butach 50 koron. „Daj mu" — wydaje rozkaz jeden z żołnierzy, a silny żołdak bije starego tak długo, aż pada bez przytomności na ziemię, przyczem wybili mu trzy zęby. „Wiązać, powiesić" — krzyczy reszta. A gdy stary nie chce dopuścić, by zgwałcono jego 16 letnią wnuczkę, bije się go nahajkami aż do utraty przytomności. Krótko i węzłowato, dziewczyna gdzieś zniknęła. A gdy teraz wkroczyli nasi, siedzi Moszek w więzieniu, oskarżony przez naszych chłopów, że wskazał Moskalom drogę do wsi. Czy to nie jest straszne?

Ja znam całą prawdę — a nawet się nad nim lituję, ale cóż to mnie obchodzi? Nie lubię się mieszać w obce sprawy..."

— Chodź ze mną do oficera — wywiadowcy — mówi porucznik — może ten list uwolni starego.

Idziemy. W ciasnej uliczce, która prowadzi do żydowskiej dzielnicy, powstaje zbiegowisko. Żandarmerya polowa otoczyła kordonem uliczkę, prowadząc gromadkę mężczyzn.

— Czy masz przy sobie legitymacyę? — pyta mnie porucznik.

— A na cóż?

— Nie — śmieje się — są to zwykłe obławy by wydostać „ochotników" do kopania okopów. Ale czasem atakuje się także oficerów.

— Oddajcie nam mężów, dajcie nam chleba! — krzyczą przestraszone niewiasty.

— Skorzystały widocznie — mówi znacząco porucznik — z wiedeńskiej demonstracyi kobiecej. I tu by urządzano demonstracye, ale u nas jest lud więcej flegmatyczny, spokojniejszy, tchórzliwszy i dlatego milczy...

Przy sądzie wojennym dobudowano świeże baraki, — to szpital wojskowy dla aresztantów. Sami prawie czescy żołnierze, którzy się sami zranili, by nie iść na pozycyę — a teraz czeka ich za to kara.

Dokończenie nastąpi.

Wpływy na Keren Kajemeth podniosły się

W marcu wynosiły wpływy Keren Kajemeth 21.708 funtów. W pierwszych 6-ciu miesiącach br. dosięgły dochody funduszu narodowego sumy 108.047 funtów szterlingów, tzn. tyle, ile zebrano w przeciągu całego roku 5683.

W szeregu państw, których ludność żydowska przyczyniła się do tych wyników stoi na pierwszem miejscu Polska z 9.250 funtów szterlingów, następnie Ameryka z 26.780, Niemcy 9.250, Anglia 6.450, Litwa 3.380, Rumunia 3.360, Czechosłowacya 3.170, Afryka południowa 2.670, Argentyna 2.530, Palestyna 2.460. Przeciętnie wpływa w br. do centrali jerozolimskiej Ż. F. N. 18.000 funtów szterlingów.

Godne naśladowania!

Warszawa. (ŻAT.) Dowiadujemy się, iż p. dr. A. Sołowiejczyk z okazyi otwarcia Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie zaofiarował na rzecz Funduszu Uniwersyteckiego 1800 złotych. Suma ta przekazana została T-wu Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie' jako zapoczątkowanie tworzącego się obecnie Funduszu Rozbudowy Uniwersytetu.

Zatwierdzenie wyroku w procesie rzezaków rytualnych w Mińsku

Moskwa. (ŻAT.). Sąd Najwyższy Białorusi Sowieckiej odrzucił apelacyę trzech rzezaków rytualnych z Mińska, Zajczyka, Rapaporta i Swerzanowskiego, którzy skazani zostali niedawno na więzienie przez sąd w Mińsku. Jak wiadomo, trzej rzezacy rytualni Zajczyk, Rapaport i Swerzanowski oskarżeni zostali o usiłowanie zamordowania „proletaryackiego" rzezaka Drojkina. Sąd pierwszej instancyi skazał Zajczyka i Rapaporta każdego na 3 lata i Swerzanowskiego na 2 lata więzienia. Obecnie po odrzuceniu apelacyi przez Sąd Najwyższy, wyrok został uprawomocniony.

KRONIKA.

Kraków, 22 kwietnia

— **UROCZYSTOŚĆ 3 MAJA W KRAKOWIE.** Onegdaj odbyło się w sali konferencyjnej magistratu pod przewodnictwem wiceprezydenta Rollego posiedzenie pełnego Komitetu obywatelskiego obchodu 3 maja. Po omówieniu projektu Prezydenta Rzeczypospolitej, aby obchody 3 maja zorganizowane były na zupełnie innych podstawach niż dotychczas, komitet po dyskusyi zaproponował, by w przeddzień uroczystości odbył się na ulicach miasta capstrzyk muzyk wojskowych i cywilnych, zaś w dniu 3 maja rano pobudka orkiestr młodzieży szkolnej, następnie zaś o godz. 10 rano msza polowa na błoniach z udziałem jak najliczniejszej publiczności oraz defilada wojsk. Popołudniu o godz. 3 odbędzie się na błoniach wielka zabawa ludowa, nadto o tej samej godzinie w Starym Teatrze zabawa dla dzieci. Wieczorem we wszystkich teatrach uroczyste przedstawienia, poprzedzone okolicznościowemi przemówieniami.

Komitet obywatelski wybrał ściślejszy komitet, powierzając przewodnictwo tegoż prof. Dr. i Kazimierzowi Kumanieckiemu. — Komitet ten podzielił się na sekcye: zabawową, porządkową i propagandy. Sekcye odbędą posiedzenie dnia 23 bm. o godzinie 6 popołudniu w magistracie. Wkońcu Komitet obywatelski uchwalił zaapelować do wszystkich właścicieli realności, tak w śródmieściu jak i w dalszych dzielnicach, aby w dniu uroczystości udekorowali swe domy flagami o barwach państwa oraz flagami o barwach miasta.

— **ZBIOROWA WYSTAWA OBRAZÓW ALEKSANDRA PLUTZERA** otwarta jest codziennie od godz. 10—1 i od 3—5 w sali Małopolskiego Twa Rolniczego w Krakowie, pl. Szczepański l. 8, II. p. — Wstęp od osoby 50 gr. przeznaczony na cele dobroczynne.

— **GOSPODARKA SANITARNA SAMORZĄDÓW MIEJSKICH** w związku z ich budżetami będzie rozpatrywana na IV-tym ogólno-polskim zjeździe działaczy sanitarnych samorządowych w Krakowie w dniach 18 i 19 maja br. Głównym referentem tego tematu, bardzo doniosłego ze stanowiska tak zdrowia publicznego jak i finansów samorządowych, będzie generalny dyrektor wydziału zdrowia w ministerstwie spraw wewnętrznych dr Czesław Wroczyński.

— **LICZBA ODWOŁAŃ PODATKOWYCH.** W ubiegłym roku wpłynęło do krakowskiej Izby skarbowej kilkadziesiąt tysięcy odwołań od wymiaru różnych podatków bezpośrednich. I tak od podatku dochodowego wniesiono odwołań 5.500 rekursów, od podatku przemysłowego (od obrotu) 29.887, od majątkowego 8.650. Wszystkie te odwołania Izba skarbowa załatwiła, uwzględniając przeciętnie 25 procent, a to przy podatku majątkowym 10 procent, dochodowym 15 procent, a przemysłowym 35 procent.

— **BUDOWA NOWYCH KIOSKÓW REKLAMOWYCH** podjęta została już nawet na najdalszych krańcach miasta, jednak dotąd nie wykończono rozpoczętych uprzednio kiosków w okolicy Śródmieścia. Niewykończone kioski winny być bezwzględnie zamknięte choćby prowizorycznemi drzwiami, lub zabite deskami, gdyż nocni spacerowicze i szumowiny zanieczyszczają wnętrza kiosków.

— **PODEJRZANY WERBUNEK.** Od dłuższego czasu uwijają się po Krakowie jacyś podejrzani osobnicy, którzy pod pozorem werbowania do robót polnych nakłaniają robotnice z Krakowa i okolicy, by wyjechały do Niemiec. Policya aresztowała dwóch takich agentów, pod zarzutem niedozwolonego werbunku do Niemiec. Dalsze dochodzenia w toku.

— **BANDA CYGANÓW.** Onegdaj nadszedł do Krakowa z Wieliczki pociąg towarowy, wiozący w trzech wagonach bandę cyganów i cyganek. Banda chciała wysiąść na dworcu krakowskim celem rozbicia namiotów na Błoniach. Wobec sprzeciwu magistratu i policyi transport ruszył w stronę Chrzanowa.

— **LICZBA ARESZTANTÓW „POD TELEGRAFEM"** wynosiła w dniu wczorajszym 58, z czego 30 osobników pozostaje do dyspozycyi poszczególnych komisaryatów, 15 odsiaduje kary administracyjne, a reszta znajduje się w dochodzeniach ekspozytury śledczej. Wśród aresztantów jest 32 mężczyzn i 26 kobiet.

— **SAMOBÓJSTWO Z NĘDZY.** Izydor Redel, robotnik (lat 21) zamieszkały przy ul. Krowodorskiej l. 79, w zamiarze samobójczym wypił jakiś płyn trujący i położywszy się do łóżka podpalił siennik, a ponadto poderznął sobie tętnicę na lewej ręce. Zobaczyli to domownicy i zawezwali pogotowie ratunkowe, które przewiozło go do szpitala. Powodem rozpaczliwego kroku był brak środków do życia.

— **DWA ZAMACHY SAMOBÓJCZE.** Wczoraj popołudniu usiłowały popełnić samobójstwo w aresztach policyjnych „pod Telegrafem" Janina Mucha (lat 24) i Anna Stoczeń (lat 27), prostytutki. Wypiły one większą ilość hypermanganu. Obie desperatki w nieprzytomnym stanie przewieziono do szpitala.

— **TRAGICZNY WYPADEK.** Wczoraj zawezwano na dworzec kolejowy w Krakowie-Płaszowie pogotowie ratunkowe do Teodora Markiewicza (lat 32), ślusarza kolejowego, który z wysokości 12 metrów spadł z rusztowania i doznał silnych obrażeń, a nadto krwotoku wewnętrznego. Nieprzytomnego w groźnym stanie przewieziono do szpitala św. Łazarza.

— **ZAMYKAĆ MIESZKANIA!** Zofia Kozłowska, zamieszkała przy ul. Piotra Michałowskiego l. 17 doniosła, że dnia 13 bm. skradziono jej z niezamkniętego mieszkania 6 prześcieradeł, 3 poszewki opatrzone monogramem L. S. i 7 koszul damskich z monogr. L. K. wartości 200 złotych.

— **ARESZTOWANO** Władysława Babjana za gwałt publiczny przez targnięcie się na posterunkowego w służbie.

—o-o—

— **NASZEMU SEKRETARZOWI B. GEMEINEROWI** z powodu zgonu jego matki wyraża głębokie współczucie

Wydział i członkowie stow. Merkaz-Hacelrim

—o-o—

Radio Klub Towarzyski w Krakowie zawiadamia, że **demonstracye radioaparatu** marki Radiofrequens odbywają się nadal codziennie między godz. 8½—11 wieczór w lokalu klubowym, przy ul. Mostowej L. 6. **Wstęp wolny.**

— **WIECZORNICA PERECOWSKA.** W dziesiątą rocznicę śmierci J. L. Pereca urządza młodzież robotnicza „Poale Syon" w lokalu Zielona 8 we czwartek dnia 23 kwietnia o godzinie 7¼ wiecz. Wieczornicę Perecowską z przemówieniami, deklamacyami i recytacyami.

Uprasza się wszystkich członków i sympatyków o punktualne jawienie się.

Komisya oświatowa.

Porównawcza statystyka ruchu budowlanego w Krakowie w stosunku do innych miast.

Według otrzymanych przez nas ostatecznych danych statystycznych, prywatny ruch budowlany przedstawiał się w roku 1924 na terenie m. Krakowa następująco:

Rozpoczęto budowli w I-szym kwartale 2, obie mieszkalne w II-gim kwartale 19, z tego 17 mieszkalnych, w III-cim 18, z tego 17 mieszkalnych, w IV-tym 15, z tego 13 mieszkalnych; razem rozpoczęto przez cały rok 1924 budowli 54, w tem 49 mieszkalnych, podczas gdy liczba rozpoczętych w Krakowie w roku 1923 budowli wynosiła 81, w tem 47 mieszkalnych.

Zakończonych budowli było w I-szym kwartale ub. r. 7, w tem 4 mieszkalne z 28 izbami, w II-gim kwartale 2, obie mieszkalne z 25 izbami w III-cim kwartale 5, wszystkie mieszkalne z 70 izbami, a w IV-tym kwartale 23, z tego 16 mieszkalnych z 318 izbami. Łącznie wykończono przez cały rok 1924 budowli 37, w tem 27 mieszkanlych z 441 izbami. Odnośne cyfry za rok 1923 wykazują ukończonych budowli 35, w tem 23 mieszkalne o 340 izbach.

Porównanie z innemi większemi miastami w Polsce stawia Kraków niemal na ostatniem miejscu co do ilości rozpoczętych i wykończonych budowli. Z wyjątkiem Poznania wszystkie wielkie miasta wykazują znaczniejszą ilość budowli od Krakowa, a nawet miasta takie, jak Białystok, Bydgoszcz, Lublin i in. przewyższają Kraków zarówno pod względem ilości budowli rozpoczętych, jak i wykończonych.

Natomiast stosunek liczby domów mieszkalnych do ogółu budowli jest w Krakowie najkorzystniejszy ze wszystkich miast (73—90 proc. ogółu nowych budowli w Krakowie to domy mieszkalne), co świadczy o słabym rozroście przedsiębiorstw przemysłowych. We Lwowie odsetek nowych domów mieszkalnych wynosi 55—63 proc., w Warszawie i Białymstoku około 50 proc., w Łodzi i Wilnie niespełna 4 0proc., w Poznaniu 25—30 proc., a w Bydgoszczy zaledwie 3½—8½ proc.

Z sali sądowej.

OSKARŻONY O DWUŻEŃSTWO

Przed trybunałem apelacyjnym w sądzie okręgowym karnym w Krakowie odbyła się wczoraj rozprawa przeciw Stanisławowi Zybkowi, oskarżonemu o dwużeństwo. Zybek będąc od r. 1912 w stanie małżeńskim, zawarł w Rosyi w Krasnojarsku dnia 15 czerwca 1918 r. małżeństwo z Krystyną Opuch, zataiwszy przed nią, że jest żonaty. Oskarżony przyznał, że będąc w niewoli rosyjskiej żył z Opuchówną, a pewnego dnia na rozkaz bolszewików zjawił się z nią w komisaryacie celem zawarcia małżeństwa. Na zapytanie komisarza bolszewickiego, na ile lat chce zawrzeć małżeństwo odpowiedział, że na tak długo, jak im się będzie podobało. W roku 1922 wrócił Zybek do kraju, o czem dowiedziawszy się jego pierwsza żona zrobiła nań doniesienie o dwużeństwo. Sąd pierwszej instancyi zasądził Zybka na 4 miesiące.

Na skutek odwołania oskarżonego, który bronił się przymusem nieodpornym i dobrą wiarą, bo słyszał, że jego pierwsza żona starała się o uznanie go za umarłego celem ponownego wyjścia za mąż, sąd apelacyjny obniżył Zybkowi karę do 3 miesięcy i zastosował amnestyę, darowując mu w całości karę.

Przewodniczył sso. Podobiński, wotowali sso. dr Morus i sso. Paltak, oskarżał prok. Szwakopf, bronił adw. dr Rosenzweig.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Tetmajera „Judasz" grany będzie jeszcze tylko dziś i jutro. W sobotę wchodzi na afisz dzieło Szekspira, które jeszcze nigdy nie było grane w Krakowie, a wogóle w Polsce dotąd tylko 3 razy ukazywało się na scenie we Lwowie i w Warszawie. Jest to potężna tragedya rzymska Juliusza Cezara, jeden z największych tworów wielkiego Anglika. Przygotowywane od szeregu miesięcy, otrzyma to dzieło wystawę, jedną z najwspanialszych jaką widziano w Krakowie. W rolach głównych: pp. Jednowski (Cezar), Chmielewski (Brutus), Szymański (Antoniusz), Sosin (Kasiusz). W niedzielę popołudniu po raz ostatni elegancka komedya paryska Verneuill'a „Fotel 47".

— **DWA OSTATNIE PRZEDSTAWIENIA „SONATY KREUTZEROWSKIEJ" W BAGATELI.** „Sonata Kreutzerowska" ukaże się w Bagateli jeszcze tylko dwa razy w środę i czwartek z pp. Bruczową i Kwiatkowskim, poczem ustępuje miejsca interesującej komedyi Duvernois i Lieudonne „Jazz-band i gitara". Nowość ta, która w Paryżu cieszyła się ogromnem powodzeniem, nie grana była dotychczas na żadnej scenie polskiej. Akcya, obracająca się wokół walki dwóch kobiet, jednej światowej, pięknej, eleganckiej, usymbolizowanej niejako w modnym hałaśliwym jazzbandzie i drugiej cichej, prowincyonalnej, romantycznej, staroświeckiej „gitary" daje wdzięczne pole do popisu. Wykonawczyniami głównych ról niewieścich będą panie Relewicz-Ziembińska i Wernicz. Główne role męskie grają: pp. Zbucki i Ziembiński, reżyseruje p. Ziembiński.

— **QUO VADIS,** wielkie dramatyczne oratoryum w 4 częściach F. Nowowiejskiego zostanie wykonane w niedzielę dnia 26 kwietnia br. o godz. 11-tej rano poraz drugi na ogólne żądanie, wyrażone między innemi i w licznych listach z prowincyi, jakie Towarzystwo Oratoryjne po pierwszym koncercie otrzymało. Dla umożliwienia zamiejscowym przyjazdu na koncert, jak również dla uprzystępnienia go jak najszerszym kołom publiczności, wykonane będzie to oratoryum przez Towarzystwo Oratoryjne po cenach popularnych, a to dzięki wielkim ustępstwom poczynionym przez Krakowskie Biuro Koncertowe E. Bujańskiego, jakoteż przez Związek Zawodowy Muzyków. Bilety sprzedaje już firma Lipski ul. Sławkowska.

— **KONCERT STANISŁAWA GRUSZCZYŃSKIEGO** odbędzie się dopiero we czwartek 30 bm., a to z powodu zmiany repertuaru w operze warszawskiej.

— **KLOTYLDA I ALEKSANDER SACHAROW** wystąpią z jedynym wieczorem poematów tanecznych we środę, 29 bm. w teatrze im. J. Słowackiego.

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Środa: „Judasz".
Czwartek: „Judasz".

BAGATELA

Środa: „Sonata Kreutzerowska".
Czwartek: „Sonata Kreutzerowska".

OPERETKA NOWOŚCI

Środa: „Słodki kawaler".
Czwartek: „Ciocio".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH

WARSZAWA: „Ojcowie wbrew woli". Sztuka kinematograficzna w 7-miu aktach.

NOWOŚCI: „Golgota uczciwej kobiety". Dramat w 12-tu aktach wg. powieści J. Mary.

UCIECHA: „Wyrafinowana kusicielka". Obraz amerykański, reżyseryi Ernesta Lubicza.

SZTUKA I WANDA: „Nibelungi". Arcydzieło filmowe w 10-ciu aktach. Muzyka Wagnerowska.

REDUTA: „Serca w trójkącie". Dramat erotyczny w 8-miu aktach z Fr. Bertini. Nad program komedya 2 aktowa „Oj te telefonistki".

Ze sportu

Gra Makkabi we Lwowie spotkała się z uznaniem całej prasy lwowskiej która podkreśla jej wyższość techniczną. Na pierwszy plan wysuwają nader inteligentną grę Holzmana, który paraliżował w drugiej połowie cały atak Czarnych, jakoteż Blasbalga, który uzyskał najładniejszą bramkę od dłuższego czasu.

Lwowska „Chwila" tak krytykuje grę Makkabi: Makkabi krakowskiej nie widzieliśmy od paru lat. Znamy ją w tym czasie ze sprawozdań panów Mastalskiego w „Sporcie" i Dembińskiego w „Stadionie" i na tej podstawie wyobrażaliśmy ją sobie jako drużynę, której jedyną zaletą korumpowanie sędziów i uzyskiwanie tą drogą wyników. Wczorajszy jej pobyt we Lwowie wykazał nam cały szereg daleko ważniejszych, bardziej prawdzie odpowiadających zalet. Poznaliśmy drużynę złożoną z młodych, sympatycznych, dyscyplinowanych i bezpretensyonalnych graczy, technicznie dobrze wyszkolonych, których sport korzystnie odbija od tego, jaki od pewnego czasu obserwujemy we Lwowie. Najlepszych swych graczy posiada Makkabi w środkowym pomocniku, obu łącznikach i lewoskrzydłowym. Wynik jaki uzyskała w obcem środowisku z Czarnymi, niedoszłymi pogromcami Cracovii, stawia ją w rzędzie najlepszych drużyn Polski. — Czarni przedstawili się wczoraj z najlepszej strony, w pierwszej połowie, a w drugiej tworzyli zespół apatyczny i bezradny.

Makkabi otrzymała zaproszenia od wszystkich lwowskich klubów na przyjazd tamże.

* * *

PZPN. wyznaczył na dzień 3-go maja zawody Cracovia—Wisła, Jutrzenka—Wawel i Makkabi—Podgórze. Skandaliczna prowokacya, do której jeszcze powrócimy.

Życiorys ministra Benesza.

Minister Spraw Zagr. republiki Czeskosłowackiej, p. Benesz, urodził się w r. 1884 w Koźlanach w Czechach, jako najmłodszy z 10-ga rodzeństwa. Ojciec jego — był rolnikiem.

Średnie wykształcenie Benesz odebrał w gimnazyum realnem w Pradze. W szkole już rozpoczął działalność literacką, przekładając powieść Zoli „L'assomoinoir".

Studya wyższe odbył na uniwersytecie praskim, na wydziale filozoficznym, a następnie w Paryżu (Ecole des Sciences Politiques), Dijon (wydział prawny) i Berlinie.

Następnie wraca do Pragi gdzie osiąga stopień doktora filozofii, poczem zostaje profesorem ekonomii politycznej z Czeskosłowiańskiej Akademii Handlowej w Pradze. W r. 1912 otrzymuje veniam legendi socjologii na uniwersytecie w Pradze, a potem na politechnice.

W r. 1914 był w ścisłych stosunkach z Masarykiem. Dowiedziawszy się, że Masaryk, który bawił podówczas już zagranicą, ma być po powrocie aresztowany jedzie do Szwajcaryi i uprzedza go o niebezpieczeństwie.

Po zorganizowaniu w Pradze tajnego stowarzyszenia „Maffie" 1-go września 1916 r. za fałszywym paszportem dojeżdża do stacyi granicznej, poczem piechotą przekracza granicę. Po krótkim pobycie w Szwajcaryi udaje się do Paryża, gdzie rozwija żywą działalność publicystyczną.

Kiedy zagraniczny Komitet czeski przetworzył się w Radę narodową Benesz staje się jej sekretarzem generalnym. W r. 1918 podpisuje wspólnie z Dr. Kramarzem w imieniu Czechosłowacyi Traktat Wersalski w charakterze ministra spraw zagranicznych republiki czeskosłowackiej na którym to stanowisku pozostaje bez przerwy do dnia dzisiejszego.

Walka wyborcza w Niemczech

Walka wyborcza w Niemczech rozgorzała na dobre. Marszałek Hindenburg wygłosił onegdaj przed przedstawicielami prasy niemieckiej i zagranicznej mowę, w której starał się rozprószyć podejrzenia o militaryzm, oświadczył, że złoży przysięgę na konstytucyę a tej przysiędze wiernym pozostanie. Dążeniem jego będzie utrzymanie pokojowych stosunków ze sąsiadami, gdyż jest przeciwnikiem wojny, „dość dużo nędzy i nieszczęścia ludzkiego zaobserwowałem podczas wojny światowej by sprowadzić na świat jeszcze raz olbrzymią katastrofę" — powiedział między innemi Hindenburg.

Wątpić jednakowoż należy, czy te pokojowe umizgi „namiestnika" Hohenzollernów rozprószyły obawy zagranicy, która ma wszelkie powody ku temu, by zbytnio nie dowierzać zapewnieniom „monarchisty", jak sam siebie Hindenburg w rozmowie określił. Ta nieufność zagranicy daje się już teraz poważnie we znaki przemysłowcom niemieckim, którym Ameryka odmówiła dalszych kredytów. To pełne rezerwy i wyczekiwania stanowisko kapitału amerykańskiego zaniepokoiło bardzo niemieckich nacyonalistów, którzy słusznie się obawiają kiepskich następstw i pogorszenia szans kandydatury Hindenburga.

Za ich inicyatywą zwołano też posiedzenie Komisyi budżetowej na którem nacyonalista Hergt zainterpelował ministra gospodarstwa społecznego Neuhausa, czy prawdziwe są pogłoski o odmowie kredytu ze strony Ameryki. Przeliczyli się jednak zwolennicy Hindenburga wysuwając przychylnego sobie ministra Neuhausa, który na zamówioną interpelacyę oświadczył natychmiast, że nie ma urzędowej wiadomości o odmowie kredytu. Partye republikańskie pokrzyżowały jednak pięknie ułożony plan strategiczny monarchistów niemieckich, żądając, by odpowiedzi na to pytanie udzielił minister spraw zagranicznych Dr. Stresemann W nielada kłopotliwem położeniu znalazł się ten chytry jak lis zwinny jak wąż „protektor wbrew woli" kandydatury Hindenburga, gdyż musiał oświadczyć, że wedle ostatniej relacyi ambasady niemieckiej w Ameryce miarodajne sfery na Wallstreet nie są obecnie skłonne do finansowania przedsiębiorstw niemieckich i że najprawdopodobniej nie zmienią swego stanowiska aż do ukończenia wyborów na prezydenta Rzeszy.

To oświadczenie wywołało prawdziwą konsternacyę i zrozumiały popłoch wśród zwolenników Hindenburga i poprawiło bardzo szansy wyborcze jego kontr-kandydata Marxa. Za Marxem oświadczył się też Związek chłopski w Bawaryi który przy pierwszych wyborach skoncentrował koło siebie blizko 400,000 głosów. Jest to druga wielce nie miła niespodzianka dla Hindenburga, gdyż jego przyjaciele polityczni w swych kalkulacyach wyborczych wstawili związek chłopski jako pozycyę pozytywną a teraz z taką niegrzeczną spotkali się odprawą.

Ze świata.

LICZBA ŻYDÓW W GDAŃSKU. Senat gdański ogłosił statystykę ludności gdańskiej według wyznań religijnych. Liczba Żydów w Gdańsku wynosi 7282 osób. Z tej liczby 2500 jest obywatelami w. m. Gdańska, a pozostali- cudzoziemcami przeważnie z krajów wschodniej Europy.

PROPAGANDA ANTYSEMICKA W NIEMCZECH. W Niemczech istnieje skrajnie- antysemickie stowarzyszenie p. n. „Synowie Hermana". Stowarzyszenie wydało obecnie broszurę treści antysemickiej, w nakładzie jednego miliona egzemplarzy. Broszura rozesłana została po całym świecie. Broszura zapowiada, iż „jeszcze w bieżącym roku Niemcy oraz inne narody aryjskie oswobodzone zostaną z pod jarzma żydowskiego". Nieznani autorzy broszury nawołują wszystkie szczerze chrześcijańskie i patryotyczne partye we wszystkich państwach świata", ażeby wniosły do swoich parlamentów krajowych następujący projekt ustawy o Żydach: „Równouprawnienie Żydów zostaje zniesione, dopóki nie zostaną oni zupełnie odseparowani od ludności chrześcijańskiej. Żydzi mają podlegać specyalnemu prawu o cudzoziemcach Religia żydowska zostaje zakazana, gdyż pod płaszczykiem dogmatów i zwyczajów religijnych kryją się niemoralne i antypaństwowe zamiary. Synagogi zostaną zamknięte i zamienione w kościoły. Wszystkie dzieła rabiniczne zostaną skonfiskowane i spalone na stosie". Charakterystycznem jest, że autorzy broszury zwracają się z apelem do czytelników o finansowe poparcie „wysoce sympatycznej" instytucyi „Synów Hermana". Do broszury przyłączony jest list rosyjskiej „Czarnej Sotni" do niemieckich antysemitów. List datowany jest 1-go stycznia w Moskwie. „Żydzi w Rosyi, czytamy w liście ogarnięci są straszliwą paniką. Synagogi są zamknięte, Żydzi naradzają się w swych mieszkaniach i szukają środków celem zwalczenia rosnącej z każdym dniem fali antysemityzmu. Wielu wybitnych Żydów i rabinów padło już ofiarą niewidzialnej naszej organizacyi. Ale nadejdzie dzień, gdy ręka nasza dosięgnie cały naród żydowski".

OSTROŻNIE Z RÓŻOWANIEM UST! Z Nowego Jorku donoszą dzienniki, że coraz częstsze zdarzają się wypadki zatrucia od kredek, któremi panie, posłuszne modzie, różują usta. Niejednokrotnie zatrucie było silne, że lekarze nie zdołali zapobiec śmierci.

ODKRYCIE W PODZIEMIACH MOSKWY. Jak donoszą z Moskwy, władze sowieckie przedsięwzięły na terenie Kremla szereg wierceń, w celu zbadania gruntu pod projektowaną miejską kolej podziemną. Wiercenia te, dokonane w 90 punktach Kremla, doprowadziły do ciekawych odkryć. Oto w otworach wywierconych znaleziono rozmaite przedmioty wskazujące istnienie w tych miejscach szczątków siedzib ludzkich z epoki kamiennej, a także stwierdzono istnienie katakumb w pobliżu wież: Arsenałowej i Tajnickiej.

Uczeni rosyjscy przypuszczają, że z pod wieży Arsenałowej prowadzą też kurytarze do tych cel podziemnych, w których Iwan Groźny kazał ukryć słynną swą bibliotekę, złożoną z 800 ksiąg niezmiernie rzadkich, a oprawianych w okładki z czystego złota. Co do istnienia tego skarbu, to wskazówki, znalezione przez uczonych rosyjskich, nie pozwalają wątpić, że był rzeczywiście ukryty przez Iwana Groźnego i dotychczas nie znaleziony. Poszukiwania jednak przedsięwzięte w tym kierunku przez prof. Sterleckiego w 1912 roku musiały być przerwane, z powodu braku funduszów. Prof. Sterlickij sądzi że teraz nadeszła chwila systematycznego wznowienia tych poszukiwań.

Przegląd gospodarczy

ULGI DLA KAPITAŁÓW ZAGRANICZNYCH. Na najbliższem posiedzeniu Sejmu odbędzie się pierwsze czytanie projektu ustawy o ulgach podatkowych dla kapitałów zagranicznych.

Projekt ustawy przewiduje zwolnienie od 10 proc. podatku od kapitałów i rent.

a) przychodów z wkładów na rachunek bieżący i ze wszystkich innych wkładów procentowych ulokowanych w instytucyach kredytowych.

b) przychodów z kapitałów pieniężnych, pożyczonych — bez względu na formę—instytucyom i przedsiębiorstwom, obowiązanym do publicznego składania rachunku.

Pozatem projekt przewiduje upoważnienie dla ministra skarbu do zwalniania od 10 proc. podatku od kapitałów — przychodów (kuponów) od obligacyi, emitowanych przez związki samorządowe, instytucye kredytu długoterminowego, tudzież przez przedsiębiorstwa przemysłowe.

NOWELA DO PODATKU MAJĄTKOWEGO. P. minister skarbu wniósł do sejmu projekt noweli do ustawy o podatku majątkowym.

Projekt uzupełnia postanowienia ustawy o podatku majątkowym w tym kierunku, że przewiduje uiszczenie podatku przez przemysłowe spółki akcyjne własnemi akcyami. Zezwolenia na uiszczenie podatku majątkowego akcyami ma udzielać rada ministrów w wypadkach, gdy względy ogólno- państwowe będą tego wymagały.

Projekt nie ma charakteru represyjnego. przewiduje on bowiem uiszczenie podatku akcyami jedynie na życzenie płatnika.

Uzasadnienie swoje znajduje ustawa w specyalnych trudnościach, w jakich znalazły się w związku z podatkiem majątkowym znaczniejsze przemysłowe spółki akcyjne.

W końcu należy zaznaczyć, że przejęcie części akcyj umożliwi rządowi w pewnych wypadkach uzyskanie wpływu na przedsiębiorstwa przemysłowe, pozostające dotychczas pod wyłącznym wpływem kapitału zagranicznego.

FUNDUSZ BEZROBOCIA. Z poszczególnych terenów objętych uchwałą rady ministrów z dn. 11 marca na mocy której fundusz bezrobocia uruchamia doraźną akcyę państwową dla bezrobotnych robotników którzy wyczerpali zasiłki z F. B., wrócili już inspektorzy dyrekcyi F. B.

Akcya ta jest w toku. Pierwsza wypłata zasiłków państwowych bezrobotnym rozpocznie się 19 kwietnia, albowiem w myśl uchwały rady ministrów pierwsza wypłata następuje po upływie 7 dni od dnia przyznania bezrobotnemu prawa do korzystania z zasiłków, okres zaś 26-tygodniowy poboru zasiłków z F. B. upłynął 11 kwietnia.

Akcye bankowe, handlowe i przem.

	Transakcye	
	21 IV.	20 IV.
olski Bank Przem. I-VIII	—	0·28
ank Hipoteczny	—	0·53
Bank Małopolski	—	—
iemski Bank Kredyt.	—	0·15
owszechny Bank Kred.	—	—
Bank Komercyalny I—IV	—	—
ank Zw. Sp. Zarobkow.	10·30	—
olskie Tow. Handl.	0·25	0·26
andl. Sp. akc. „Impex"	—	—
harma" Mag. Jawornicki"	0·78	—
ow. han. Bracia Rolniccy	—	—
„Polski Glob".	—	—
egluga Polska	—	—
Zieleniewski I—IV	11·25—11·30	11·20
Cegielski, Poznań	0·56	0·57—0·58
ewczy I—V.	0·70	0·68
„Automoter" fabr. samoch.	—	—
lemiesz" fabr. masz. roln.	—	—
odrzejewskie Zakł. G. M.	—	—
„Trzebinia" żel.	—	0·49—0·50
akłady amunic. „Pocisk"	—	—
„Górka" fabryka cement.	17·10	17·15—17·50
ierszańskie Zak. Gór. S. A.	[illegible]—3·70	3·60—3·75
„lepege" Tow. dla prz. gór.	—	—
olska Nafta	—	0·50
„ckucie" Naft. Sp. akc.	—	—
„Oikos" T. A.	—	—
„trag" Przem. drzewny	—	—
ezot" Powsz. Zakł. bud.	—	—
ynaykat koszyk. Kraków	—	—
br. przet. d. w Trzebini	—	0·28
zot" I—IV.	—	—
grochemia"	—	—
„rakus" Przemysł spiryt.	0·58—0·62	0·62
abr. cukru w Chodorowie	[illegible]—4·00	—
arownia Chybie I.	4·50	4·55
Piasecki	1·65—1·70	1·65
abr. porcel. w Ćmielowie	—	0·45
lektr. w Sieraszy I-IV	0·20	0·20
W. Niemojewski	—	0·60
abr. kapeluszy w Myślen.	—	—

Giełda warszawska z dnia 21 b. m. (PAT) [illegible]yfry w złotych. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 5·17 — Ruble złote — — — — pożyczka złota 51 milionowa — pożyczka dolarowa 3.51

Czeki: Belgia tranz. 26·19— Holandya tranz. 207·00 Londyn tranz. [illegible] Nowy Jork tranz. 517 — Paryż tranz. 27·15 Praga tranz. 15·41— Szwajcarya tranz. 100·50 Wiedeń tranz. 7·30 Włochy tranz. 21·35

Giełda warszawska z dnia 21 b. m. (PAT) Akcye. Cyfry w złotych. Bank Małopolski Kraków [illegible] — Bank Przemysłowy Lwów 0·25 Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 10·30 [illegible] 0·45— — — Wilia 0·24— — [illegible] Warszawa 8·25 — — — Cegielski 0·50 — — [illegible] 1·87 Parowozy 0·87 — — — Zawiercie 16·25 Żegluga 0·27 Polska Nafta 0·50 Siła i Światło 0·36 — — [illegible] 0·55 Starachowice 2·70 — — — Pocisk 1·40 Zieleniewski 11·30 Żyrardów 11·00 Chodorów 415

Giełda wiedeńska z dnia 21 b. m. (PAT) Dewizy. Amsterdam 28350 Zagrzeb i Belgrad 1143 Berlin 16878 Bruksela 3584 Budapeszt 9937 Bukareszt [illegible] Chrystiania 11580 Kopenhaga 130— Londyn 339[illegible] Madryt 10140 Medyolan 2910 NewyJork 70935 Paryż 3769 Praga 2105 Sofia 515 Sztokholm 19140 Warszawa 13620—13670 Zurych 13725 Dolary 70660 Belgijskie — — bułgarskie — — duńskie — — marki niemieckie 168 angielskie — — — francuskie — — holenderskie 28220 włoskie 2906 jugosłowiańskie 1135 norweskie — — polskie 13550—13650 rumuńskie — szwedzkie — — szwajcarskie 13710 hiszpańskie — — czeskie 2102 węgierskie 9823 tureckie —·—

Papiery lokacyjne. Austr. renta kor. 3·1 renta złota 3·65 losy tureckie 412 — Bodenkredit 203— austr. zakł. kred. 136· Koleje austr. 377· Kolej połudn. 47·9 Alpiny 365·1

* * *

Zurych, 21. 4 PAT. Paryż 27, Londyn 24.76, NowyJork 5.17, Belgia 26.10, Włochy 21.22, Berlin 1.231, Wiedeń 7.280, Sztokholm 139.35, Praga 15.35. Warszawa 100, Bukareszt 235.

Obrady drugiej konferencyi centrali szkół jidyszystycznych

Drugie posiedzenie odbyło się pod przewodnictwem p. Zeruawela z dwugodzinnem opóźnieniem. Przedstawiciel Poale Syonu żąda przedstawicielstwa w prezydyum. Zjazd uchwala, że każda frakcya licząca 10 delegatów może mieć swego przedstawiciela w prezydyum. P. Willner składa sprawozdanie o działalności i organizacyi szkół jidyszystycznych. Przed pierwszym zjazdem organizacya otrzymywała fundusze z Ameryki. Pod względem pedagogicznym stały szkoły nizko. W międzyczasie zorganizowano cały szereg akcyi na rzecz szkół jidyszystycznych, które umożliwiły otwarcie szkół jidyszystycznych w wielu miastach. Mowca omawia następnie nieprzychylny stosunek rządu do szkół.

Krótki referat o pracy pedagogicznej wygłosił p. Mendelsohn. Wskazuje na trudności finansowe, które uniemożliwiły odpowiednie wykształcenie sił nauczycielskich. Zorganizowano cały szereg kursów nauczycielskich i zwołano kilka konferencyi nauczycielskich. Organizacya posiada jedno seminaryum nauczycielskie, w którem się znajduje 107 uczniów. Po referacie p. Mendelsohna zamknięto drugie posiedzenie.

Akademicy żyd. a konferencya org. szkół jidyszystycznych

W Warszawie odbywa się obecnie posiedzenie plenarne Centralnego Komitetu Wykonawczego żydowskich związków samopomocowych uczniów szkół wyższych. W posiedzeniu biorą udział delegaci z Krakowa, Lwowa, Wilna i Warszawy. Na wniosek jednego z delegatów uchwalono po burzliwej dyskusyi wysłać następujące pismo powitalne na knoferencyę Centrali szkół jidyszystycznych: W imieniu 5.000 zorganizowanych akademików żydowsikch wita komitet wykonawczy żydowskich związków samopomocowych drugi zjazd żydowskiej organizacyi szkolnej w Polsce i wyrażając nadzieję że szkolnictwo żydowskie wkroczy nareszcie na tory zgodne z odradzającym się duchem narodu żydowskiego w Erec Israel życzy mu owocnej pracy.

Projekt usunięcia bezrobocia w Anglii

Londyn, 21. 4 PAT. Gabinet rozpatruje przedstawiony przez liberała sir Alfreda Monda projekt rozwiązania problematu bezrobocia. Projekt ten przewiduje iż przedsiębiorstwa zatrudniające większą od normalnej liczbę robotników, będą otrzymywały subsydyum równe wysokości zapomóg dla tych nadliczbowych robtników. Projekt powyższy jest bardzo dokładnie rozpatrywany również przez federacye przemysłu angielskiego jak i przez Labour Party.

Angielska ekspedycya karna w Iraku

Londyn, 21. 4 PAT. Władze angielskie w Iraku przedsięwzięły ekspedycyę karną powietrzną przeciwko szeikowi Yezidi, który już parokrotnie odmawia udziału w naradach, zwołanych przez władze angielskie w celu osiągnięcia z nim porozumienia. Aeroplan wojskowy, który był ostrzeliwany przez zwolenników Yezidiego, uległ katastrofie. Pilot i obserwatorzy znajdujący się w aeroplanie zostali zabici.

PRZEWODNIK HANDLOWY.

Artykuły apteczne

DROGUERYA
EDMUNDA KURTZ'a Kraków Wolnica 5
poleca artykuły apteczne i toaletowe po cenach przystępnych.

Metale

S. Sattler, Kraków
Stradom 18.
Wyroby metalowe, stalowe emal., nożownicze. Artykuły dla gosp. domowego

Elektrotechnika



„LUX“
Kraków pl. Dominikański 2
Urządzenia elektr.
Wszelkie naprawy
Sprzedaż materyałów
Porady i kosztorysy bezpłatnie.
Telefon Nr. 3335.

FORTEPIANY

FORTEPIANY PIANINA FISHARMONIE
Skład
HELENA SMOLARSKA
Kraków
Szewska 9. Tel. 4365
Sprzedaż na raty do 10 miesięcy.
Wybór olbrzymi

Artykuły gospod.

Urządzenia kuchenne, domowe i różne nowości
A. SATTLER
GERTRUDY 34.
Tel. 4162. Tel 4162.

Galanterya

Samuel Rosenblum
Kraków, Miedowa 1.
Hurtownia towarów galant., stalowych, bižuteryjnych, skórkowych oraz wielki wybór lasek.

Radio

RADJOSWIAT
Kraków, Grodzka 32
Wszystko na składzie po najtańszych cenach.

Szkło

Pierwsza małop. fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła Sp. z ogr. odp. Kraków. Grodzka 60, Tel. 4078 i 42.., poleca szyby i lustra szlifowane po cenach przystępnych.

Spedycya

Cracovia Sp. transportowa Biuro spedycyjne ul. Grodzka 60. Tel. 4078.

Węgle

Węgiel śląski, krajowy i dąbrowiecki dostarcza wagonowe POLSKA SP. WĘGLOWA, ul. Andrzeja Potockiego 3 Tel. 4075. Tel. 4075

REKLAMA dźwignią handlu



DANCINGI DOMOWE
urządza światowej marki
GRAMOFON „His masters voice“
„GŁOS SWEGO PANA“

Gramofon ten najnowszej konstrukcyi (system RADIO z podkładką mikrofonową) uznany przez pierwszorzędnych znawców całego świata za najlepszy.
Wzorowa reprodukcya bez szmerów.
Wielki wybór płyt, również żydowskich i hebrajskich kantorów: ROZENBLATTA. KWARTINA. SIROTY.

THE GRAMOPHONE Co, Limited, LONDON.
Jeneralny reprezentant na Polskę:
JÓZEF WEKSLER
Kraków, Floryańska 25. Lwów, Sykstuska 2.



ZDROJOWISKO KRZESZOWICE
koło Krakowa.

Zakład kąpieli siarczanych. Wskazania: Reumatyzm, artretyzm, choroby kobiece, zatrucia, porażenia, nerwobóle, choroby skóry, nieżyty krtani, tchawicy, oskrzeli, skrofuły, próchnienia kości, choroby nerwowe.

Stacya kolejowa oddalona o trzy minuty od Zakładu. Poczta, telegraf i telefon na miejscu. Ceny bardzo umiarkowane. Pokój o jednem łóżku w pierwszym sezonie 2 zł za dobę, o dwu łóżkach 3 zł. Całodzienne utrzymanie (pięć razy dziennie) około 5 zł. Cena jednej kąpieli około 2 zł zależnie od klasy. Dla urzędników państwowych, nauczycielstwa i wojska znaczne zniżki, prasa i lekarze bezpłatnie.

Połączenia kolejowe bardzo dogodne, 12 pociągów dziennie z Krakowa i z powrotem.

Zakład otwarty od 1-go maja do 10 październik w I-szym, i III-cim sezonie ceny zniżone. Zgłoszenia do Zarządu Zdrojowego w Krzeszowicach.

Zarząd.

Kasyno w Soppotach
otwarte przez cały rok
Rouletta-Baccara

Gra odbywa się na guldeny gdańskie (25 guldenów = 1 funtowi angielskiemu)
Informacye o podróży w Warszawie.
Telefon 157-31
i za pośrednictwem biura podróży
Kasyno w Soppotach
Wolne miasto Gdańsk

ZAMIANA LWOW-KRAKOW

Odnowione mieszkanie słoneczne złożone z pokoju i kuchni z piecem i kuchnią kaflową we Lwowie pragnę zamienić na takiesame lub za dopłatą na większe w Krakowie. Zgłoszenia pod „Zamiana 7“ do Adm. N. Dz.

Baczność! Właściciele realności!

Jeśli chcecie wasze realności w Berlinie i okolicy w pełnej wartości i dobrze konserwowane zachować i chronić się przed stratami to oddajcie administracyę tymże tamże zamieszkałemu rodakowi, uczciwemu i rzetelnemu fachowcowi
Maks Lewandowski
Berlin O.17, Madelstrasse-Bogen 32.
737 **Amt Königsstadt 9551.**
Najlepsze polecenia polskich firm

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem podaję do wiadomości, że z dniem 20 kwietnia b. r. zostaje przeniesiony na **UL. PIOTRKOWSKĄ L. 22**

SKŁAD PRZĘDZY BAWEŁNIANEJ
surowej, farbowanej, blichowanej i merceryzowanej do tkania, szycia i do pończoch.

Sprzedaż po cenach fabrycznych. — Firma istnieje od 1900 r.

Z poważaniem **A. FARBER.**

Adres: **A. FARBER, ŁÓDŹ, Piotrkowska 22.**
Telefon Nr. 30-79.



PALMA
OBCASY I ZELÓWKI GUMOWE
WYTRZYMAŁE — ELASTYCZNE — HYGIENICZNE

Nadeszły oryginalne Pianina PETROFA
do najstarszego składu fortepianów
Z. RABA nast., Kraków, św. Anny 3.

Podaję do wiadomości Szan. Czytelników, że z dniem 1 kwietnia br. przyjmuję abonentów na wszystkie dzienniki krajowe i zagraniczne. Gazety doręczę PT. Czytelnikom do mieszkania codziennie w czasie rannym po cenach administracyjnych.

Biuro dzienników S. Gereda
Rzeszów, Mickiewicza.

Drobne ogłoszenia

Inteligentny robotnik przyjmie posadę dozorcy domu za mieszkanie, ewent. za dopłatą. Zgłoszenie pod „K. K“ do Admin. N. Dz.

Schulim Zinger ur. 1900 roku w Bieczu unieważnia zgubione dokumenty wojskowe

Buchalter-bilansista 238
samodzielny, niem.-polski korespondent, biegła siła, poszukuje posady, ewent. na pół dnia. — Zgłoszenia pod „A.“ do Adm. N. Dz.

STENOGRAFII
polsk. lub niem. wyucza w 20 lekcyach.
Felicya GOLDZWEIG, ul. Bocheńska 5, I. p.

Poszukuje się spólnika z branży kolonialnej, celem powiększenia dobrze zaprowadzonego interesu w śródmieściu. Zgłoszenia pod „2000 dolarów“ do Adm. N. Dz.

POSZUKUJĘ PRAKTYKANTA do natychmiastowego wstąpienia. Zgłoszenia pod „Sprzedaż kapeluszy“ Grodzka 3.

Spólnika z kapitałem 25-30.000 zł przyjmę do rentownego przedsiębiorstwa przemysłowego. Współpraca wymagana. — Zgłoszenia pod „Przemysł“ do Biura ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek 8.

HURT! :: DETAL!
Największy wybór czekolady i cukrów
Jedyny sklep w Krakowie, wyłącznie czekoladowy, posiadający olbrzymi wybór **największych fabryk kraj. i zagr.**
pod firmą:
Związek kupców „Alliance“
Sp. z ogr. odp.
w Krakowie, ul. Szewska 11
polecamy znakomite wyroby czekoladowe fabryki G. G. Lardelli
po cenach fabrycznych.
Zamówienia na czekoladę Lardelliego wykonujemy na żądanie **wprost z fabryki.**

Hurt	Detal
Kraków, Szewska 11	Kraków, Szewska 11

W „ALLIANCE“.

Do pielęgnowania
chorych i położnic w miejscu, jak i w okolicach, polecają się dobrze wyszkolone Siostry pielęgniarki.
Zakład sióstr
Kraków-Podgórze, ul. Józefińska 29, I. p.
Telefon Nr. 2044. Rok założenia 1919.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Dr, Ign. Schwarzbart. Red. odp. Dawid Lazer Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7